

Łukasz Nowak, Samotna kolęda

Gdy z pierwszą gwiazdką świece się palą
Wszędy jest radość i miłość jest wszędy
Powstają ludzie by móc Tobie z wiarą
Do nieba miłe śpiewać kolędy

Nim cichej nocy pokój nastanie
zanim się do snu utuli powieka
Jeszcze tej jednej wysłuchaj Panie
która samotnie na kogoś czeka

Samotna kolęda nie brzmi radośnie
Taka kolęda się sobą nie dzieli
I nie otwiera drzwi innym na oścież
Gdy jedni nie przyszli a drudzy zniknęli

O cuda nie proszą te serca z bliznami
Ale o cichsze zegarków bicie
O to byś przyszedł do nich czasami
Zwłaszcza gdy czasem dłuży się życie

Lub gdybyś wysłał nadziei posłańca
Bo Jesteś wszystkim i wszystko możesz
Jeszcze by nogi poszły im do tańca
Jeszcze otworzyłyby skorupę orzech

Nie brzmi radośnie samotna kolęda
Bo ta kolęda ot tak nie przychodzi
Dlatego nadzieję mam nie tylko w te święta
Że w takim sercu znów się narodzisz